

Sygn. akt I ACa 288/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński

Sędziowie: SA Barbara Trębska

SO del. Beata Byszewska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Zembrzuska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa K. D. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą

w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 listopada 2014 r., sygn. akt I C 175/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że oddala powództwo o odsetki za okres od 26 lipca 2008 r. do 24 sierpnia 2008 r.;**
- 2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;**
- 3. oddala apelację powoda w całości;**
- 4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Barbara Trębska Maciej Dobrzyński Beata Byszewska

Sygn. akt: I ACa 288/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 lutego 2010 r. powód K. D. (1) wniósł o zasądzenie:

1. na podstawie art. 445 § 1 k.c. kwoty:

- a) 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia wywołanego śmiercią ojca wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 31 dnia zgłoszenia szkody, tj. 02.03.2007 r. do dnia zapłaty;

b) 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia wywołanego śmiercią brata wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 31 dnia zgłoszenia szkody, tj. 02.03.200 r. do dnia zapłaty;

2. na podstawie art. 446 § 3 k.c. kwoty 200.000 zł tytułem stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 31 dnia zgłoszenia szkody, tj. 02.03.2007 r. do dnia zapłaty;

3. na podstawie art. 446 § 2 k.c. renty w kwocie 800 zł miesięcznie płatnej od daty wypadku do ukończenia przez poszkodowanego 26 roku życia płatnej do 10 każdego miesiąca z góry wraz z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności od daty wymagalności do dnia zapłaty;

4. na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. kwoty:

a) 300.000 zł z uwagi na naruszenie dobra osobistego w postaci utraty więzi z ojcem, wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 31 dnia zgłoszenia szkody, tj. 02.03.2007 r. do dnia zapłaty;

b) 300.000 zł z uwagi na naruszenie dobra osobistego w postaci utraty więzi z bratem, wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 31 dnia zgłoszenia szkody, tj. 02.03.2007 r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Na wniosek pozwanego Sąd Okręgowy zawiadomił o toczącym się postępowaniu Skarb Państwa - Generalną Dyрекję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w W.. Podmiot ten odmówił przystąpienia do procesu w charakterze interwenienta ubocznego.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 170.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lipca 2008 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.786,32 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 8.501 złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

V. nakazał zwrócić pozwanemu kwotę 613,93 złotych tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet opinii biegłego.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 5 lipca 2005 r. w miejscowości G., gmina S., powiat (...) K. D. (2) kierując samochodem marki T. o numerze rejestracyjnym (...), wykonując manewr wyprzedania w miejscu niedozwolonym wpadła w poślizg boczny, w wyniku czego doszło do zderzenia z pojazdem A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez M. O., a następnie z pojazdem marki Ż. o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez L. S.. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu ponieśli pasażerowie samochodu marki T. I. D. i D. D.. K. D. (2) na skutek zderzenia straciła przytomność. Małoletni wówczas K. D. (1) nie stracił przytomności, wyszedł z wrału samochodu. Krzyczał. Wziął telefon matki i powiadomił rodzinę o wypadku i o tym, że nie żyje ojciec oraz najprawdopodobniej brat. Powód w wyniku wypadku nie doznał żadnych obrażeń.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2005 roku Sąd Rejonowy w Grójcu II Wydział Karny uznał K. D. (2) za winną zarzucanego jej czynu, stanowiącego występki z art. 177 § 2 k.k., wymierzył jej za ten czyn karę i orzekł środek karny.

Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) była objęta umową z (...) S.A. z siedzibą w W..

Do chwili wypadku I. D. pozostawał w związku małżeńskim z K. D. (2), z którą wspólnie wychowywał dwójkę małoletnich dzieci – K. D. (1) i D. D.. W chwili śmierci I. D. miał 43 lata. Wiąż między ojcem a synami była bardzo silna i ciepła. Kontakt powoda z ojcem był dobry i prawidłowy. Ojciec był cały czas obecny w życiu powoda i jego brata, poświęcał im bardzo dużo czasu. Inicjował wspólne zabawy, grał z dziećmi w różne gry. I. D. często odrabiał lekcje z powodem, odprowadzał i odbierał go do szkoły oraz na treningi. Ojciec uczył powoda podstawowych umiejętności takich jak jazda na rowerze. Jeździł z powodem do lasu, nad wodę, do dziadków na działkę. Bardzo lubił gotować.

Brat powoda D. D. w chwili wypadku miał 8 lat. Powód był z nim bardzo zżyty. Zmarły był bardzo żywym dzieckiem, motorem wspólnych zabaw. Przed wypadkiem zainteresowania powoda i brata były wspólne. Chodzili razem na zajęcia karate i basen. Małoletni chłopcy bardzo za sobą tęsknili, pod nieobecność kóregoś z nich. Gdy powód poszedł do przedszkola jego młodszy brat płakał, dlatego rodzice wraz z bratem wspólnie odprowadzali powoda do tej placówki.

Powód w dniu wypadku dostał misia od pracownika stacji benzynowej, położonej niedaleko miejsca wypadku. Miś w kieszonce miał karteczkę. Powód napisał na niej, że był to najgorszy dzień w jego życiu. Po wypadku powód bardzo negatywnie i nerwowo reagował na czarne worki, ponieważ był świadkiem, kiedy przedsiębiorstwo pogrzebowe bezpośrednio po wypadku wkładało do nich ciała ojca i brata. Powód brał udział w pogrzebie ojca i brata, który był dla niego bardzo dużym emocjonalnym przeżyciem. Bał się iść za trumną podczas pogrzebu. Początkowo nie chciał chodzić na cmentarz, unikał wypowiadania imienia swojego brata. Bał się także zostawać sam w domu. W nocy sygnalizował, że się boi. Miał koszmary związane z wypadkiem. Nie zapraszał do siebie kolegów, nie miał ochoty na spotkania z nimi. W miesiąc po wypadku powód pojechał na obóz sportowy, z którego po kilku dniach wrócił, ponieważ płakał i był zbyt przygnębiony. Mieszkanie, w którym powód mieszkał wraz z rodziną przed wypadkiem, pozostaje do chwili obecnej w takim stanie i układzie, jak przed wypadkiem.

Do chwili wypadku stan zdrowia psychicznego i rozwój emocjonalny powoda były w normie dla jego wieku. Tragiczne okoliczności i nagła śmierć ojca i brata była dla powoda przeżyciem traumatycznym. Pierwsze chwile po wypadku wywołały u powoda silny stres, spowodowany nagłą utratą bliskich osób. Powód na skutek wypadku cierpiał na pełnoobjawowy zespół stresu pourazowego (...). Trwało to łącznie około trzech lat. Powód korzystał z pomocy i opieki psychiatrycznej do 2007 r. Sporadycznie także w 2008 i 2012 roku. Powód miał oparcie w rodzinie, która pomogła mu przezwyciężyć stres związany z wypadkiem oraz śmiercią ojca i brata. Objawy chorobowe u powoda stopniowo wycofywały się. W 2007 r. powód odbył się kilka wizyt lekarskich, potem nie kontynuował terapii, stwierdził, że sam musi sobie poradzić z tym problemem. Wystarczało mu wsparcie rodziny, rozmowy. Obecnie powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej. Po ukończeniu liceum powód ma zamiar podjąć studia wyższe.

I. D. w okresie 10 lat przed wypadkiem nie posiadał stałego zatrudnienia. Podejmował różne prace o charakterze dorywczym. W roku 2002 I. D. osiągnął zaewidencjonowany dochód w kwocie 2.280 zł, zaś w 2003 r. w kwocie 1.060 zł. Przed wypadkiem, rodzinę powoda, a przede wszystkim dzieci, wspierała finansowo siostra ojca powoda - A. G.. Po wypadku zakres udzielnej przez nią pomocy był większy. Wspierała powoda we wszystkich wydatkach szkolnych. Płaciła za wycieczki szkolne, zeszyty, kupowała mu ubrania, płaciła za ortodontkę powoda, dodatkowo przekazywała doraźne sumy na wydatki związane z uprawianiem koszykówki, którą powód trenuje, w tym pokrywała koszt letniego obozu sportowego, był to kwota około 700 złotych rocznie. Po wypadku wsparcia powodowi i jego matce udzielał wuj powoda, brat jego matki - A. K.. Przez pewien czas po wypadku mieszkał wraz z powodem i jego matką. Wspierał małoletniego powoda. Odrabiał powodem lekcje, robił zakupy, sprzątał.

Po zgłoszeniu szkody dnia 5 lutego 2007 r. pozwany w postępowaniu likwidacyjnym dnia 16 marca 2007 r. wypłacił na rzecz powoda kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ojca I. D..

Dnia 24 lipca 2008 r. powód, wezwał pozwanego do wypłaty na jego rzecz zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia wywołany śmiercią ojca w kwocie 90.000 zł i brata w kwocie 70.000 zł, odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w kwocie 80.000 zł, renty alimentacyjnej w kwocie 800 zł miesięcznie do ukończenia 26 roku życia oraz kwoty 200.000 zł i 100.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi odpowiednio z ojcem i bratem. Po ponownej analizie materiału dowodowego pozwany wypłacił na rzecz powoda dodatkową kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej. Dnia 10 listopada 2009 r. pozwany przyznał na rzecz powoda rentę alimentacyjną w kwocie 300 zł miesięcznie, płatną do ukończenia przez niego 24 roku życia wraz ze splatą za okres od 5 lipca 2005 r. do 31 grudnia 2009 r. łącznej kwoty 14.661,29 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę odpowiedzialności (...) S.A. z siedzibą w W. stanowi w sprawie niniejszej przepis art. 822 § 1 k.c. Kierująca pojazdem marki D. (...) K. D. (2), jako wyłączny sprawca wypadku z dnia 5 lipca 2005 r., w którym zginęli ojciec i brat powoda, posiadała zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A. z siedzibą w W.. W związku z powyższym powód był uprawniony do dochodzenia roszczeń związanych z przedmiotowym zdarzeniem bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy podniósł, że nie znalazł podstaw, dla których miałby uznać przyczynienie do wypadku innego podmiotu. W szczególności zaś zarządcy drogi, na której zdarzył się przedmiotowy wypadek. Z ustaleń wynika bowiem jednoznacznie, że wyłączną winę za zdarzenie ponosi kierująca samochodem D. (...).

Odnosząc się do poszczególnych żądań strony powodowej, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia wywołanego śmiercią ojca i brata. Z tego tytułu powód zażądał od pozwanego kwoty po 200.000 zł.

Sąd Okręgowy podniósł, że przepis art. 444 § 1 zd. 1 k.c. przewiduje między innymi możliwość żądania odszkodowania w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia na skutek czynu niedozwolonego. Z kolei treść art. 445 § 1 k.c. stanowi o możliwości dochodzenia odpowiedniego zadośćuczynienia za doznane krzywdy w związku z sytuacją określoną w art. 444 § 1 zd. 1 k.c. Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi więc samodzielną podstawę do przyznania przez Sąd odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy w razie ucierpienia np. w wypadku komunikacyjnym. Przy czym doznane uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia musi pozostawać w bezpośrednim związku z wypadkiem. Chodzi tu zarówno o rozstrój zdrowia w sensie fizycznym, jak też psychicznym.

Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego powód nie ucierpiał bezpośrednio na skutek wypadku w dniu 5 lipca 2005 r. Powód w związku z wypadkiem nie doznał bowiem żadnych obrażeń, był przytomny. Doznane przez niego cierpienia w sferze psychicznej, wynikały ze straty w tragicznych okolicznościach ojca i brata. Roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony. Czyli rozstrój zdrowia psychicznego powoda musiałby wynikać bezpośrednio z wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce 5 lipca 2005 r. Powód swoje żądanie opiera na rozstroju zdrowia wywołanym śmiercią ojca i brata. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można uznać generalnie śmierci ojca, czy też brata za czyn niedozwolony. A tylko w takiej sytuacji możliwe jest rozważenie zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Z tych przyczyn żądanie powoda w tym zakresie podlegało oddaleniu.

W zakresie żądania zasądzenia, związanej ze śmiercią ojca powoda, renty alimentacyjnej, Sąd Okręgowy wskazał, że powód jest uprawniony na mocy art. 446 § 2 k.c. do tzw. renty obligatoryjnej, gdyż na zmarłym ciążył obowiązek alimentacyjny wobec powoda. Wykazanie przesłanek jej zasądzenia spoczywało na powodzie, zaś z poczynionych ustaleń wynika, że zmarły ojciec powoda nie miał stałego zatrudnienia, nie miał stałych dochodów, podejmował prace dorywcze. Powód nie udowodnił dochodów zmarłego ojca na poziomie 2.000-3.500 zł miesięcznie, nie wykazał, jakie miał on wykształcenie, kim był z zawodu, dokładnie gdzie, u kogo oraz jakie prace wykonywał, jak również to iż miał możliwość ich dalszego wykonywania. Powód nie udowodnił także deklarowanej kwoty na zaspokojenie swych

miesięcznych potrzeb w kwocie 1.640 złotych. W związku z powyższym Sąd Okręgowy oddalił jako bezpodstawne roszczenie powoda o zasądzenie renty alimentacyjnej przewidzianej w przepisie art. 446 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy oddalił także żądanie zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oparte o art. 446 § 3 k.c., wskazując, że wprawdzie na skutek tragicznej śmierci ojca sytuacja powoda uległa znacznemu pogorszeniu, to przyznana w postępowaniu likwidacyjnym powodowi z tego tytułu kwota 40.000 zł stanowi, zdaniem Sądu Okręgowego, stosowne odszkodowanie w rozumieniu art. 446 par. 3 k.c. i w tym zakresie wyczerpuje roszczenie strony powodowej.

Odnosząc się do roszczenia powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wobec naruszenia dóbr osobistych powoda w związku ze śmiercią ojca i brata, Sąd Okręgowy podkreślił, że najnowsze orzecznictwo wskazuje w zasadzie jednolicie, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszeniem deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. Judykatura dopuszcza więc pozostawianie szczególnej więzi emocjonalnej między członkami rodziny pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Szczególna bowiem więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. (por. uchwała SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09).

Zdaniem Sądu Okręgowego powód był uprawniony do wystąpienia z roszczeniem zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za śmierć ojca i brata wskutek tragicznego wypadku, do którego doszło w dniu 5 lipca 2005 r., przy czym Sąd Okręgowy uznał to żądanie za uzasadnione w części.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód za doznane krzywdy w związku ze śmiercią ojca i brata zażądał kwot po 300.000 zł oraz podniósł, że przy ustalaniu "odpowiedniej sumy zadośćuczynienia" należy uwzględnić w szczególności wszelkie okoliczności dotyczące danego przypadku, a więc charakter doznanego uszczerbku, jego nieodwracalność, intensywność relacji między zmarłym a jego najbliższymi, pozostałe aspekty sytuacji rodzinnej tych osób, ich wiek oraz położenie życiowe, odczuwane emocje, długotrwałość negatywnych przeżyć, a także negatywne skutki zdrowotne (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 kwietnia 2013 roku, I ACa 30/13 i Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 kwietnia 2013 roku, I ACa 1431/12, Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 714/12). Przyznane zadośćuczynienie ma być przy tym odczuwalne ekonomicznie, ale nie może prowadzić do niezasadnego wzbogacenia osoby uprawnionej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 kwietnia 2013 roku, I ACa 1424/12), co wielokrotnie podkreślano na tle art. 448 k.c. Określenie jego wysokości pozostaje w sferze uznania sędziowskiego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2013 roku, I ACa 1310/12).

Oceniając tę niematerialną szkodę w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na wstrząs i szok przeżyty po śmierci I. D. i D. D. przez powoda. Śmierć najbliższych członków rodziny, ojca i brata, stanowi niewątpliwie źródło cierpienia dla ich bliskich, a poczucie straty i osamotnienia jest bezspornie ogromne. Skutkiem wstrząsu i szoku przeżytego przez powoda było doznanie przez niego zespołu szoku pourazowego, którego objawy utrzymywały się przez okres 3 lat od wypadku. Do roku 2007 powód musiał korzystać ze specjalistycznej opieki psychiatrycznej. Bezpośrednio po wypadku powód stał się zamknięty w sobie, izolował się, milczał, nie chciał rozmawiać, nie zapraszał do siebie kolegów, był wycofany. Śniły mu się koszmary związane z wypadkiem oraz ze śmiercią ojca i brata. Powód cierpiał z powodu traumy, którą przeżył widząc, jak pracownicy przedsiębiorstwa pogrzebowego wkładają ciała jego ojca i brata do czarnych worków. Skutki tej tragedii powód odczuwa do dnia dzisiejszego. Powód doznał zatem ogromy krzywdy psychicznej w związku z tym tragicznym zdarzeniem. Był to dla powoda najgorszy dzień w jego życiu. Nie bez znaczenia dla ogromu krzywdy, której doznał powód pozostają okoliczności zdarzenia, w którym zginął I. i D. D.. Zdarzenie miało charakter nagły i niespodziewany. Był to tragiczny w skutkach wypadek drogowy, w którym małoletni wówczas powód uczestniczył bezpośrednio. Powód był bezpośrednim obserwatorem tragicznej śmierci swojego ojca i brata. Jako jedyny zachował przytomność po zdarzeniu. Widział wszystko na własne oczy. Powód w jednej chwili stracił pół rodziny, z którą był bardzo związany.

W ocenie Sądu Okręgowego, więź jaka łączyła powoda z ojcem była bardzo silna. Ojciec większość czasu spędzał z powodem. Wychowywał go i opiekował się nim. Był obecny w życiu powoda w niemal każdej sytuacji. Od przyrządzenia śniadania, odprowadzenia i odebrania ze szkoły począwszy, na wspólnym odrabianiu lekcji skończywszy.

Z kolei nie ulega wątpliwości, że więź między braćmi w młodym wieku (10 i 8 lat) również jest już silna. Powód wraz z bratem wychowywali się razem, byli bardzo ze sobą zżyci. Dzielili zainteresowania uczestnicząc wspólnie w zajęciach karate. Zdaniem jednak Sądu więź między powodem a ojcem była innego rodzaju niż ta, łącząca go z młodszym bratem. Ojciec był bowiem dla powoda autorytetem. Powód do dnia dzisiejszego z dużo większą nostalgią wspomina swojego ojca. Wraca do tego, czego mógłby go potencjalnie nauczyć. Powód bardzo żałuje, że ojciec nie był i nie jest obecny przy wkroczeniu powoda w dorosłe życie, czuje się z tego powodu bezradny i nie wartościowy.

Biorąc pod uwagę opisane powyżej czynniki Sąd Okręgowy uznał, że właściwe kwoty zadośćuczynienia dla powoda wynoszą 100.000 zł za naruszenie dobra osobistego w postaci utraconej więzi rodzinnej z ojcem oraz kwota 70.000 zł z tego tytułu w związku ze śmiercią brata. Sąd doszedł do przekonania, że zasądzenie żądanych kwot w pełnej wysokości określonej pozwem, to jest po 300.000 zł, stanowiłoby o nadmiernym wzbogaceniu powoda i przekraczało zadania wyznaczone dla instytucji zadośćuczynienia, nie odpowiadając celowi stosowanych rozwiązań prawnych. Istotnie odbiegałoby również od rozstrzygnięć w innych podobnych sprawach oraz rzeczywistości społeczno-gospodarczej, istniejącej w realiach 2008 r., które są punktem odniesienia, z uwagi na datę wymagalności świadczeń. Nie są to czynniki przesądzające o wysokości należnego świadczenia, jednak Sąd Okręgowy wskazał, że nie może zapominać, iż wyroki takie w rzeczywistości funkcjonują oraz że nie można w szczególności akceptować swoistej eskalacji żądań formułowanych w podobnych sprawach, która mogłaby prowadzić do przyznawania świadczeń coraz to większych i w konsekwencji nieadekwatnych do poziomu zamożności społeczeństwa oraz rozwoju gospodarczego.

Sąd Okręgowy uwzględnił, że powód w okresie wypadku, jak i obecnie mógł i może nadal liczyć na pomoc bliskich, to jest matki, jej brata oraz siostry ojca. Powód dzięki osobom bliskim osiągnął stabilność psychiczną, zaś objawy zespołu stresu pourazowego zaczęły się stopniowo cofać. Nie doszło więc do sytuacji, w której śmierć osoby najbliższej prowadzi do zupełnego osamotnienia uprawnionego.

Odnośnie daty odsetek od zasądzonych kwot, Sąd Okręgowy podniósł, że powód dnia 23 lipca 2008 r. wzywał pozwanego do spełnienia świadczenia, w tym do zapłaty zadośćuczynienia za śmierć ojca i brata, w kwocie odpowiednio 200.000 zł i 100.000 zł. Świadczenie to winno być spełnione niezwłocznie. Biorąc pod uwagę okoliczności spełnienia przedmiotowego świadczenia zdaniem Sądu powinno to nastąpić w ciągu 3 dni od otrzymania omawianego wezwania do zapłaty, a zatem najpóźniej do dnia 25 lipca 2008 r. Zatem od dnia kolejnego pozwany pozostawał w zwłoce. Sąd zasądził więc na rzecz powoda odsetki ustawowe biorąc za podstawę prawną art. 481 § 1 k. c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielenia.

Apelacje od tego wyroku złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. w punkcie II i III, wnosząc o zamianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. D. (1):

1/ zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego w postaci utraty więzi rodzinnej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., 24 k.c. w kwocie: 100 000 zł z tytułu śmierci ojca oraz 30 000 zł z tytułu śmierci brata wraz z odsetkami ustawowymi od tych kwot od dnia 26 lipca 2008 r. do dnia zapłaty,

2/ zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia na podstawie art. 444 par. 1 k.c. w zw. z art. 445 par. 1 k.c. w kwocie: 50 000 zł z tytułu śmierci ojca oraz 20 000 zł z tytułu śmierci brata wraz z odsetkami ustawowymi od tych kwot od dnia 26 lipca 2008 r. do dnia zapłaty,

3/nadto - wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu za I instancję w następstwie zmiany wyroku oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1/ rażące naruszenie art. 23 k.c., 24 k.c., 448 k.c., przez ich niewłaściwą wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie w tych konkretnych warunkach, prowadzące do rażącego podważenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia oraz rażącego naruszenia zasady indywidualizacji wysokości zadośćuczynienia w sytuacji jednoczesnego ustalenia przez Sąd, iż „powód doznał ogromu krzywdy psychicznej w związku z tym tragicznym zdarzeniem” oraz w sytuacji ustalenia przez Sąd szeregu innych ciężkich i traumatycznych następstw przeżytego wypadku dla powoda, błąd w ustaleniach stanu faktycznego

2/ rażące naruszenie art. 23 k.c., 24 k.c., 448 k.c. przez niewłaściwą ocenę oraz wyciągnięcie dowolnych wniosków, z przyjętych już przez Sąd I instancji za ustalone elementów stanu faktycznego składających się na pojęcie „krzywdy” prowadzącą ostatecznie do ustalenia rażąco zaniżonego zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego K. D. (1) w postaci prawa do życia w rodzinie w związku ze śmiercią ojca i brata w sytuacji jednoczesnego ustalenia przez Sąd, iż „powód doznał ogromu krzywdy psychicznej w związku z tym tragicznym zdarzeniem” oraz w sytuacji ustalenia przez Sąd szeregu innych ciężkich i traumatycznych następstw przeżytego wypadku dla powoda, błąd w ustaleniach stanu faktycznego

3/ skutkujący rażącym zaniżeniem zadośćuczynienia błąd w ustaleniach stanu faktycznego i pominięcie istotnych elementów stanu faktycznego, w tym

- pominięcie w całości opinii psychologicznej B. B. (2) z dnia 18.08.2011 r. bez wskazania konkretnych zastrzeżeń, z uwagi na które opinia ta została pominięta w aspekcie psychologicznym oraz pominięcie opinii biegłej psychiatry z dnia 30.05.2014 r. przez pominięcie wniosków tej opinii w zakresie przeżytej przez powoda jednostki chorobowej pod postacią Zespołu Stresu Pourazowego (PTSD), błąd w ustaleniach stanu faktycznego 4/ nie przedstawienie w uzasadnieniu wyroku powodów, dla których zasądzone na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia w tych konkretnych warunkach, należy uznać za spełniające funkcję kompensacyjną oraz za właściwie zindywidualizowane do przeżytego przez powoda ogromu krzywdy psychicznej w sytuacji jednoczesnego ustalenia przez Sąd, iż „powód doznał ogromu krzywdy psychicznej w związku z tym tragicznym zdarzeniem” oraz w sytuacji ustalenia przez Sąd szeregu innych ciężkich i traumatycznych następstw przeżytego wypadku dla powoda - co jednocześnie uniemożliwia skuteczną polemikę z wyrokiem w tym zakresie, ale też - stanowi wyraz nie dokonania przez Sąd wszechstronnego rozważenia elementów mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia ustalonego przez sąd oraz wyraz przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i przekroczenia granic uznania sędziowskiego, błąd w ustaleniach stanu faktycznego

5/ niewłaściwą ocenę: „celu rozwiązań prawnych”, „rozstrzygnięć w podobnych sprawach w roku 2008” oraz „rzeczywistości społeczno- gospodarczej w roku 2008” (str. 17 uzasadnienia wyroku) w kontekście funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia oraz konieczności indywidualizacji wysokości zadośćuczynienia; nadto - zarzucam posłużenie się w uzasadnieniu odniesieniem do nieskonkretyzowanych elementów takich jak: „cel rozwiązań prawnych”, „rozstrzygnięcia w podobnych sprawach w roku 2008” oraz „rzeczywistość społeczno-gospodarcza w roku 2008” (str. 17 uzasadnienia wyroku) bez wypełnienia ich konkretną treścią i informacją dot. konkretnych danych dot. sytuacji społeczno-gospodarczej, wyroków etc. - co uniemożliwia skuteczną polemikę z wyrokiem w tym zakresie, ale też - stanowi wyraz nie dokonania przez Sąd wszechstronnego rozważenia wysokości zadośćuczynienia przez sąd oraz wyraz przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i przekroczenia granic uznania sędziowskiego, błąd w ustaleniach stanu faktycznego

6/ naruszenie art. 444 par. 1 k.c. w zw. z art. 445 par. 1 k.c. oraz art. 361 par. 1 k.c. przez błędną ich wykładnię i ich nie zastosowanie przez nie zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia powoda będące następstwem wypadku; pominięcie w tym zakresie ustaleń opinii biegłej psychiatry z dnia 30.05.2014 r. w zakresie Zespołu Stresu Pourazowego (PTSD), błąd w ustaleniach stanu faktycznego.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, jak wynika z zarzutów ponad kwotę 90 000 zł, tj. do kwoty 80 000 zł, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 90 000 zł, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez niesłuszne zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia oraz naruszenie przepisów ustalających początek okresu odsetkowego na 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

Pozwany wniósł także ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, przy czym pozwany nieprawidłowo wskazał strony, co należy uznać za omyłkę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda była nieuzasadniona, a apelacja pozwanego była uzasadniona w niewielkiej części.

Zaskarżeniem zostało objęte przez powoda zarówno żądanie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych – zerwanie więzi z ojcem i zerwanie więzi z bratem, w tym zakresie powód wskazywał, że zasądzone na jego rzecz kwoty –odpowiednio 100 000 zł i 70 000 zł są zaniżone, jak również żądanie zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia wywołany śmiercią ojca oraz śmiercią brata, co do którego Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do jego uwzględnienia, gdyż sformułowanie przez powoda roszczenia i podawane okoliczności faktyczne nie wskazują na to, by można było uznać powoda za bezpośrednio pokrzywdzonego wypadkiem w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.

Pozwany natomiast zakwestionował w części wysokość zasądzonych na rzecz powoda zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych, podnosząc, że jest ono rażąco wygórowane, a także podniósł naruszenie przepisów zobowiązujących ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania (zadośćuczynienia) w terminie 30 dni. Zauważyć należy, że pozwany wadliwie przywołał naruszony jego zdaniem przez Sąd Okręgowy przepis prawa materialnego, bowiem podstawą orzekania w tej części były art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., a nie art. 445 § 1 k.c. Tym niemniej nie ma to znaczenia, jako, że Sąd odwoławczy jest związany jedynie zarzutami naruszenia prawa procesowego, zaś naruszenie prawa materialnego bierze pod rozwagę z urzędu.

Z powyższych przyczyn kwestie dotyczące wysokości zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda podnoszone przez obie strony, Sąd Apelacyjny rozpoznał łącznie. W tym kontekście przede wszystkim należy przywołać ugruntowany pogląd orzecznictwa, że Sąd odwoławczy może korygować rozmiar zadośćuczynienia wtedy tylko, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, LEX nr 51063; z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53). Ingerencja Sądu drugiej instancji na płaszczyźnie wysokości zadośćuczynienia zasądzonego przez Sąd pierwszej instancji jest zatem możliwa dopiero wtedy, gdy sąd pominął jakieś istotne okoliczności wpływające na szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia lub nie nadał im takiego należytego znaczenia. Wobec tego zarzuty, których intencją jest wykazanie wadliwości rozstrzygnięcia poprzez zawyżenie lub zaniżenie kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, mogą być uznane za skuteczne jedynie w tych sprawach, w których zapadłe rozstrzygnięcie w sposób oczywisty i rażąco narusza przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie stwierdził takiej sytuacji w realiach rozpatrywanego przypadku. Sąd Okręgowy rozważył negatywne przeżycia powoda-szok, wstrząs psychiczny, wskazał, że śmierć ojca i brata wywołała u powoda cierpienie, poczucie straty i osamotnienia, co doprowadziło do doznania przez powoda szoku pourazowego, która to dolegliwość utrzymywała się przez okres 3 lat od wypadku. Uwzględnił, że powód doznał ogromu krzywdy psychicznej. Tym niemniej wziął także pod uwagę, zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, nakazującym uwzględniać ogół okoliczności danej sprawy, ale też realia społeczno-gospodarcze, że

adekwatna do krzywdy powoda kwota zadośćuczynienia nie może skutkować nadmiernym wzbogaceniem powoda i nie powinna odbiegać od kwot zasądzanych w innych sprawach, jak również od realiów z daty wymagalności roszczenia (2008 r.), przy uwzględnieniu także pomocy i wsparcia, jakiego powodowi udzieliła rodzina.

Niewątpliwie skutek śmierci ojca i brata, wywołanej zawinionym działaniem sprawcy wypadku, za którego odpowiada pozwany, doszło do bezprawnego naruszenia prawa powoda w postaci więzi rodzinnych. Więzy między rodzicami a dziećmi oraz między rodzeństwem jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Nagłe rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci ojca i brata stanowi źródło głębokiej krzywdy, której niewątpliwie doznał powód, co trafnie przyjął Sąd Okręgowy. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w dużej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości. Nie oznacza to jednak, że formułowane przez osoby poszkodowane roszczenia o zadośćuczynienie winny być uwzględniane w całości. W swoim założeniu zadośćuczynienie ma w całości zrekompensować krzywdę, pomóc w przewyciężeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, tym samym nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego przez niezasadne czerpanie korzyści z faktu naruszenia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lutego 2013 roku I ACA 824/12 LEX nr 1344221). Subiektywny charakter krzywdy ogranicza przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach, jednak przesłanki tej całkowicie nie eliminuje. Ze względu na nieprzeliczalność krzywdy na pieniądze, konfrontacja danego przypadku z innym, może dać wyłącznie orientację co do wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia zasądanego w innym przypadku i pomaga uniknąć dysproporcji (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203 i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389). Ponadto zadośćuczynienie zasądzone w związku ze śmiercią osoby bliskiej ma kompensować nie tylko doznany ból spowodowany śmiercią tej osoby, ale też przedwczesną utratę członka rodziny, która zawsze będzie nieodwracalna w skutkach. W tej sprawie Sąd Okręgowy przyznał zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda, wraz z odsetkami ustawowymi od lipca 2008 r., tj. po zgłoszeniu żądania zasądzenia zadośćuczynienia w postępowaniu likwidacyjnym, zatem na ten moment badać należy, w jakiej kwocie to zadośćuczynienie było adekwatne zarówno do stopnia krzywdy powoda, jak i do realiów i warunków życia w Polsce, także na ten moment należy rozważyć kwoty zasądzone w podobnych sprawach, jedynie zresztą pomocniczo, dla uniknięcia dysproporcji, jak wynika z przytoczonych orzeczeń. Zaś odnoszenie się do zdarzeń późniejszych (ugody w katastrofie smoleńskiej) jest bezprzedmiotowe. Wziąć należy także pod uwagę, że zmiana wyroku w zakresie odsetek była niemal nieistotna (niespełna 30 dni), inna w świetle zakresu zaskarżenia nie wchodziła w rachubę, zatem powód poza kwotą należności głównej otrzyma także odsetki od zasądzonej kwoty za przeszło 5 lat.

Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że I. D. i D. D. była dla powoda bardzo silnym przeżyciem, a strata, jakiej doznał spowodował u niego ogromny stres, gdyż zgon nastąpił w sposób nieoczekiwany, nagły, bez żadnego przyczynienia się zmarłych do zaistniałego zdarzenia. Jest rzeczą notoryjną, iż poważne cierpienia moralne i ból po śmierci bliskiego członka rodziny wpływają ujemnie na sprawność psychofizyczną dziecka i brata, osłabiają energię życiową i inicjatywę. Powód przez pewien czas wymagał pomocy specjalisty, choć korzystał z niej sporadycznie, ogólnie jego dolegliwości trwały około trzy lata po zdarzeniu, jednak miał silne wsparcie pozostałych członków rodziny i po tym czasie objawy te ustąpiły, aktualnie nie ma potrzeby, aby korzystał z pomocy specjalistycznej.

Ustalając wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który znalazł odzwierciedlenie w obszernych ustaleniach faktycznych. Sąd I instancji prawidłowo ustalił sytuację powoda przed i po tragicznym wypadku oraz prawidłowo ocenił, konsekwencje tego zdarzenia. Apelacje zarówno powoda, jak i pozwanego tej prawidłowej oceny nie podważają.

Mając na uwadze wszystkie te okoliczności nie sposób uznać, że zasądzone powodowi kwoty tytułem zadośćuczynienia związanego ze śmiercią ojca (100 000 zł), jak i ze śmiercią brata (70 000 zł), są rażąco zaniżone, na co wskazywał skarżący powód lub rażąco wygórowane, na co z kolei wskazywał pozwany. Należy mieć na uwadze konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne – nie będącej jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/09, LEX nr 461725). W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzone przez Sąd Okręgowy kwoty takie zadania w pełni spełniają.

Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia powoda wywołany śmiercią ojca i brata, wskazać należy, że powód określił podstawy faktyczne tego roszczenia, podał jednocześnie jego podstawę prawną, do czego nie był zobowiązany, tym niemniej wskazując na fakty, z którymi wiązał rozstrój zdrowia, określił granice rozpoznania tego żądania. Zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i obecnie, powód podnosi, że jego rozstrój zdrowia związany jest ze śmiercią bliskich, swoją krzywdę w tym zakresie ocenia w odniesieniu osobno do śmierci ojca, osobno w odniesieniu do śmierci brata. W takiej sytuacji uznać trzeba, za stanowiskiem pozwanego oraz Sądu Okręgowego, że nie można mówić, aby ta krzywda – szkoda niemajątkowa osobista powoda wynikała bezpośrednio z tych zdarzeń. Zadośćuczynienie na podstawie art. 445 par. 1 k.c. przysługuje tylko osobie, przeciwko której skierowane było samo zdarzenie sprawcze, nie zaś takiej, która swej krzywdy upatruje w skutkach zdarzenia sprawczego dla innych osób, w tym przypadku śmierci innych uczestników wypadku. Tego typu krzywda podlega kompensacji na podstawie art. 446 par. 4 k.c., a w poprzednim stanie prawnym na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. W literaturze i orzecznictwie podnosi się, że osoba, która doznała szkody polegającej na rozstroju zdrowia- ataku serca np. w związku z widokiem ciężko rannego w wypadku drogowym, nie jest osobą bezpośrednio, a jedynie pośrednio poszkodowaną (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Księga Trzecia, Zobowiązania, str. 355, Wydawnictwo Prawnicze 1996, wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 1987r., IV CR 266/87, OSNCP 1989). Powód podobnie, wskazuje na rozstrój zdrowia wywołany śmiercią bliskich, podnosi np., że widział ich ciała, także złożone do czarnych worków, co miało wpływ na jego stan zdrowia. Tym niemniej podnieść trzeba, że tego rodzaju negatywne doznania, przeżycia, poczucie krzywdy związane z nagłą śmiercią osób bliskich i ewentualne związane z nimi dolegliwości zdrowotne rzutują na ocenę rozmiaru szkody niemajątkowej wynikającej z naruszenia dóbr osobistych powoda. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dopiero w sytuacji, gdyby powód wywodził i udowodnił, że następstwem przebytego wypadku, w którym co prawda nie odniósł żadnych obrażeń fizycznych, są schorzenia psychiczne związane z samym udziałem w wypadku, a nie zgonem bliskich, polegające np. na lęku przed ruchem drogowym czy korzystaniem z pojazdów mechanicznych, to wówczas należałoby przyjąć, że powód doznał rozstroju zdrowia psychicznego bezpośrednio w wyniku uczestniczenia w wypadku.

W zakresie zarzutów dot. błędu w ustaleniach faktycznych , przyjąć należy, że jest to w istocie zarzut wadliwej oceny dowodów opinii biegłych psychologa (...) i opinii lekarza psychiatry. Jeśli chodzi o zarzucane naruszenie prawa procesowego wskazać należy, że Sąd Apelacyjny aprobejuje utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może dojść wówczas, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego i innym źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów, prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r. III CK 314/05, Lex nr 172176). W związku z tym tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń , oznaczenia , jakie kryteria oceny sąd naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 06 lipca 2005 r. III CK 3/05, Lex nr 180925).

Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów, nie naruszając art. 233 § 1 k.p.c., zaś zarzuty apelacji tej oceny nie podważają skutecznie. Sąd Okręgowy wskazał, z jakich przyczyn, jego zdaniem, opinia psychologa (...) była nieprzydatna do rozstrzygnięcia sprawy oraz ocenił jako rzetelną opinię łączną psychiatry i psychologa, wystarczającą do poczynienia ustaleń w zakresie następstw wypadku. Jednocześnie wskazując, z jakich przyczyn opinie te nie przesadzają o wystąpieniu rozstroju zdrowia powoda wywołanego śmiercią bliskich.

Powód natomiast z każdej z tych opinii wybiera poszczególne, pasujące do jego subiektywnej oceny doznanej krzywdy, fragmenty. Takie stanowisko, nie może być uznane za skuteczne, w świetle orzecznictwa przywołanego powyżej. Nawet bowiem możliwość wywiedzenia z materiału dowodowego różnych wniosków, nie daje podstaw do uznania, że akurat ta wersja, która odpowiada skarżącemu jest właściwa. Sąd pierwszej instancji wszechstronnie i obiektywnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a swe wnioski przekonująco i zgodnie z zasadami oceny dowodów uzasadnił. Na podstawie prawidłowej oceny dowodów Sąd Okręgowy trafnie ocenił rozmiar krzywdy powoda wynikającej z naruszenia dóbr osobistych- uracie więzi rodzinnych z ojcem i bratem. Również biegli w taki sposób badali wpływ wypadku na powoda, z opinii tych nie wynika, że ustalili, aby doszło do rozstroju zdrowia powoda wynikający bezpośrednio z samego faktu uczestniczenia w wypadku. Biegli również powiązali to ze śmiercią bliskich osób. Wynikało to ze sposobu sformułowania roszczenia przez powoda opartego o art. 445 § 1 k.c. właśnie w powiązaniu ze śmiercią ojca i brata.

Pozwany kwestionował także datę początkową zasądzenia odsetek o uwzględnionej części powództwa, przy czym ograniczył się jedynie do wskazania, że doszło do naruszenia przepisów mówiących o 30 -dniowym terminie spełnienia świadczenia, nie uzasadnił swego stanowiska.

Sąd Apelacyjny rozpatrywał zatem ten zarzut jako zarzut naruszenia -art. 455 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., związanego z datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie oraz należnymi od niej odsetkami. Ten ostatni przepis przewiduje 30-dniowy termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, chyba, że wykaże on zachodziły przesłanki przewidziane w jednakże w art. 817 § 2 k.c., który stanowi, iż gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Mimo tego bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel winien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Wskazać należy, że powód zgłosił szkodę dnia 5 lutego 2007 r. , ale obejmowała ona stosowne odszkodowanie i rentę pozwany, zaś pierwszą decyzję w przedmiocie tych roszczeń powoda wydał 16 marca 2007 r. Natomiast dopiero w piśmie, które wpłynęło do pozwanego dnia 24 lipca 2008 r (akta szkody) powód sprecyzował roszczenia o zadośćuczynienie, w tym na podstawie ochrony dóbr osobistych, w kwotach przekraczających zasądzone w sprawie. Zatem najwcześniej od tej daty rozpoczął bieg 30 dniowy termin, o którym mowa w apelacji pozwanego. Pozwany jako profesjonalista w zakresie likwidacji szkód, we wskazanym okresie winien zatem przeprowadzić postępowanie likwidacyjne i dokonać wypłaty należnego powodowi zadośćuczynienia, czego jednak zaniechał i nie wypłacił w terminie należnego świadczenia, konsekwencją czego jest zasądzenie należnych odsetek. Sąd Apelacyjny podziela pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 kwietnia 2015 r. (LEX nr 1733704), że jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Strona pozwana nie może sama czerpać korzyści z powstrzymania się od spełnienia części świadczenia, oczekując np. na wydanie prawomocnego wyroku i pozbawiać w ten sposób uprawnionego czerpania korzyści z tego zadośćuczynienia.

W okolicznościach tej sprawy odsetki od zasądzonych powodowi zadośćuczynienia należały się po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody 24 lipca 2008 r.

Z wyżej wskazanych przyczyn apelacja pozwanego podlegała uwzględnieniu jedynie w części na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c., a w konsekwencji wyrok podlegał zmianie w zakresie daty odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia, w pozostałej części apelacja pozwanego oraz w całości apelacja powoda podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na niewielką jedynie korektę zaskarżonego wyroku, brak było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów procesu, zaś o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. W ocenie Sądu Apelacyjnego biorąc pod uwagę uwzględnienie apelacji pozwanego jedynie w niewielkiej części, a także sytuację osobistą i majątkową powoda, charakter roszczenia i silne poczucie krzywdy powoda, nie powinien on zostać obciążony obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz pozwanego.